

Z WNĘTRZA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 3 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Mk 7,1-37; Iz 29,13; Wj 20,12; Mk 8,11-21.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Nie masz nic na zewnątrz poza człowiekiem, co by wchodząc w niego, mogło go skalać, lecz to, co wychodzi z człowieka, to kala człowieka” (Mk 7,15).

W tym tygodniu będziemy studiować cały 7. rozdział i pierwszą połowę 8. rozdziału *Ewangelii Marka*. Na początku 7. rozdziału *Ewangelii Marka* czytamy, że Jezus wzbudził kontrowersję, odrzucając tradycję religijną. Jednak uczynił to w sposób, który ma bardzo wielkie znaczenie dla życia chrześcijan także w naszych czasach.

Następnie Jezus przedstawił zagadkową przypowieść, która otwiera drzwi do zrozumienia, na czym polega prawdziwa wiara.

Potem udał się w okolice Tyru i Sydonu, gdzie spotkał kobietę, która jako jedyna osoba wymieniona w ewangeliiach wygrała dyskusję z Jezusem. Jego spotkanie z nią jest niezwykle, a relacja ze spotkania zawiera kilka ukrytych przesłań, które kobieta pojęła, zaś Jezus w odpowiedzi na wiarę kobiety spełnił jej prośbę.

7. rozdział *Ewangelii Marka*, gdzie opisane jest kolejne uzdrowienie, objawia ważną prawdę, że choć cuda mogą robić wrażenie na obserwatorach, to jednak nie wystarczą, by otworzyć serca na prawdę. Na co zdały się cuda przywódcom religijnym, którzy skłaniali się ku odrzuceniu Jezusa?

Studiując 8. rozdział *Ewangelii Marka*, przyjrzymy się znaczeniu chleba jako symbolu religijnej nauki i tradycji. Opisane tam zdarzenia zawierają ważne lekcje dotyczące znaczenia oraz prowadzenia pobożnego życia.

Przeczytaj Mk 7,1-13. Jakie ważne prawdy zostały przedstawione w tych wersetach?

Można sobie wyobrazić, jak dzieci studiują ten fragment ewangelii w szkole sobotniej, po czym wracają do domu i oświadczają swojej matce, że nie muszą myć rąk przed jedzeniem, bo Jezus tak powiedział. Jednak w tej historii nie chodzi o higienę.

W czasach Jezusa wielu Żydów skrupulatnie zabiegało o zachowanie rytualnej czystości. W okresie międzytestamentowym kwestia mycia rąk w celu przestrzegania czystości obrzędowej została rozciągnięta na cały lud, choć pierwotnie przepisy w tej kwestii miały zastosowanie wyłącznie do kapłanów służących w świątyni (zob. Wj 30,17-21). Stąd skarga przywódców religijnych skierowana do Jezusa na Jego uczniów.

Jezus nie odpowiedział wprost na zadane Mu pytanie. Zamiast tego bronił swoich uczniów, udzielając złożonej dwuczęściowej odpowiedzi. Po pierwsze zacytował mocne słowa z *Księgi Izajasza* potępiające lud, który czci Boga słowami, ale sercem jest daleki od Niego (zob. Iz 29,13). Cytat z *Księgi Izajasza* uzupełnił Jezus potępieniem praktyki polegającej na zastępowaniu Bożych przykazań ludzką tradycją.

Druga część odpowiedzi Jezusa jest oparta na przytoczonym wcześniej cytacie z *Księgi Izajasza*. Jezus zacytował przykazanie Boże nakazujące czcić rodziców (zob. Wj 20,12), to znaczy troszczyć się o nich w podeszłym wieku. Następnie porównał to przykazanie Boże z tradycją religijną, która pozwalała na odmawianie udzielania wsparcia starym rodzicom oraz na sprzeniewierzenie środków, które należało na to wsparcie przeznaczyć. A wszystko to działo się pod pretekstem ofiarowania ich Bogu w darze (hebr. *korban*¹⁸ — *ofiara*) i tylko po to, by wydać je na własne potrzeby. Ludzie, którzy korzystali z tego zwyczaju, twierdzili, że skoro złożyli dar na świątynię, to nie muszą już utrzymywać swoich sędziwych rodziców.

Jezus bezkompromisowo ganił tego rodzaju obłudę. Ci, którzy w ten sposób stawiali ludzką tradycję ponad Słowem Bożym, w oczywisty sposób dopuszczali się grzechu.

Zatem jak Jezus odpowiedział na pytanie faryzeuszów? Otóż z Jego odpowiedzi wynika, iż nie przekonywało Go ich twierdzenie, jakoby ceremonialne obmywanie rąk było koniecznością opartą na woli Boga. W swojej odpowiedzi Jezus wyraźnie postawił przykazania Boże wysoko ponad ludzką tradycją. (Zob. także Mk 1,44; 7,10-13; 10,3-8; 12,26.29-31).

Czy i my zachowujemy pewne tradycje, które mogą być sprzeczne z zasadami prawa Bożego? Jeśli tak, jak możemy je rozpoznać?

¹⁸ Ogólny hebrajski termin określający wszelkie rodzaje ofiary (*przyp. red.*).

Przeczytaj Mk 7,14-19. Co Jezus miał na myśli, wypowiadając słowa zapisane w Mk 7,15?

Słowa Jezusa w tych wersetach są zagadką dla wielu, gdy porównują je z przepisami zawartymi w 11. rozdziale *Księgi Kapłańskiej* dotyczącymi czystych i nieczystych pokarmów. Czyżby Jezus uchylił to starotestamentowe rozróżnienie? Czy adwentyści dnia siódmego myślą się, gdy uczą, że ci chrześcijanie, którzy jadają mięso, powinni spożywać mięso wyłącznie zwierząt określonych jako czyste?

Po pierwsze byłoby dziwne, gdyby Jezus w Mk 7,14-19 nagle uchylił zasady prawa Mojżeszowego, skoro nieco wcześniej w Mk 7,6-13 bronił Mojżesza w konfrontacji z tradycją. Po drugie tradycja głoszona przez faryzeuszy nie miała podstaw w nauce *Starego Testamentu*, a przepisy dietetyczne właśnie stamtąd pochodzą. Po trzecie, gdy Marek napisał (zob. Mk 7,19), że Jezus oczyścił wszystkie pokarmy, nie miał na myśli tego, że Jezus uznał za pokarm to, co według prawa pokarmem nie jest, a jedynie podważył tradycję, według której to, co czyste, stawało się nieczyste przez zetknięcie z tym, co faryzeusze uważali za nieczyste. Dotyczy to na przykład fałszywego założenia, że skoro można się stać rytualnie nieczystym przez dotknięcie poganina, to można także stać się nieczystym przez dotknięcie pokarmu, którego wcześniej dotknął poganin.

Przeczytaj Mk 7,20-23. Co według Jezusa sprawia, że człowiek staje się nieczysty?

W Mk 7,19 Jezus zauważa, że pokarm nie dostaje się do serca, ale do żołądka, a następnie przechodzi przez układ trawienny. W Mk 7,21-23 Jezus zwraca uwagę na to, że zło pochodzi z serca człowieka — z wnętrza jego istoty. Jezus wymienia przy tym szereg występków, poczynawszy od złych myśli, a skończywszy na złych czynach.

Gdy odwołanie do piątego przykazania w Mk 7,10 jest połączone z listą występków, uwzględnione zostaje każde z przykazań drugiej tablicy dekalogu. Ponadto w Mk 7,7 Jezus nawiązuje do daremnego oddawania czci, co jest sednem złamania pierwszych czterech przykazań dekalogu. Tak więc w całym tym fragmencie *Ewangelii Marka* Jezus występuje w obronie prawa Bożego.

Poprawna teologia to jedna ważna rzecz, a druga — do kogo ostatecznie i w pełni należy twoje serce?

Przeczytaj Mk 7,24-30. Jakie ważne lekcje są zawarte w tej historii?

Historia następująca po stanowiącym spore wyzwanie fragmencie ewangelii, omówionym we wczorajszej części lekcji, także nasuwa trudne pytania. Dlaczego Jezus tak pogardliwie odniósł się do tej kobiety, porównując ją i jej rodaków do psów?

Jezus nie wyjaśnił tego wprost, ale dwa elementy Jego odpowiedzi na jej prośbę sugerują, czego chciał nauczyć ją i swoich uczniów. W Mk 7,27 Jezus mówi, że dzieci należy nakarmić *wpierw*. Skoro jest *wpierw*, to logicznie należy zakładać, że jest także *potem*. Drugi charakterystyczny element to fakt, iż Jezus użył zdrobniałej formy słowa *psy*, która oznacza nie tyle małe pieski, ile psy domowe mieszkające wraz z ludźmi, a nie psy żyjące na ulicy. Kobieta wychwyciła te dwa elementy, co znalazło odzwierciedlenie w jej odpowiedzi na słowa Jezusa i tę odpowiedź wyjaśnia.

Odpowiedź kobiety jest bardzo rzeczowa. Powiedziała ona:

— „Tak jest, Panie, wszakże i szczenięta jadają pod stołem z okruszyn dzieci” (Mk 7,28).

Jak kobieta ta wpadła na pomysł, by tak odpowiedzieć Jezusowi? Z pewnością motywowała ją miłość do córki. Jednak to sam Jezus naprowadził ją na taką odpowiedź. Powiedział *wpierw*, sugerując wyraźnie, że jest także *potem*, a ponadto zapewnił ją, że nawet jeśli niektórzy porównują ją do psa, to ma ona jednak miejsce w domu, u stołu. Jak domowy pies nie jest odpędzany od stołu, tak ona była na swoim miejscu, u stóp Jezusa, prosząc Go o pomoc dla swojej córki. Tak więc odważnie powołała się na swoje prawo podobne do prawa domowego psa do okruszków spadających ze stołu.

Odpowiedź kobiety świadczy o szczerości jej wiary. Nazywając niezwykle cud uzdrowienia jej córki na odległość *okruszyną*, wyraźnie zasugerowała, iż uznaje wielkość mocy Jezusa (skoro taki cud był *okruszyną*, to czym był cały chleb?). Kobieta zrozumiała, że spełnienie jej prośby było tak naprawdę drobiazgiem dla Niego. Jezus był pełen uznania dla jej wiary i oczywiście spełnił jej prośbę.

„Zbawiciel był zadowolony. Sprawdził jej wiarę w Niego. Postąpił z nią w sposób, który wyraźnie wskazywał, że ta, którą traktowano jako wyrzutka społeczności izraelskiej, nie jest już kimś obcym, ale dzieckiem należącym do domu Bożego. A jako dziecko ma przywilej udziału w darach Ojca”¹⁹.

Dlaczego uprzedzenia rasowe i narodowe są sprzeczne z nauczaniem Jezusa? Jak możemy się ustrzec tego rodzaju niewłaściwych postaw?

¹⁹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 297.

Przeczytaj Mk 7,31-37. Kto został przyprowadzony do Jezusa i co Jezus uczynił dla niego?

Z okolic Tyru i Sydonu Jezus nie wrócił do Galilei najkrótszą drogą. Wydaje się, że z regionu Tyru udał się na północ przez region Sydonu, a następnie w głąb łądu i przez tereny położone na północny wschód od Jeziora Galilejskiego, by wreszcie dotrzeć nad samo jezioro. Była to droga okrężna, wybrana przez Jezusa przypuszczalnie po to, by przeznaczyć więcej czasu na naukę dla Jego uczniów.

Tekst ewangelii nie wskazuje dokładnie na to, kto przyprowadził tego człowieka do Jezusa, ale jego problem był łatwo zauważalny — nie słyszał i z trudnością mówił. Utrata słuchu w znaczny sposób izoluje niesłyszących od otoczenia, a zaawansowana głuchota sprawia, że człowiek nie jest w stanie nauczyć się mówić. Wydaje się, że ów człowiek nie słyszał od urodzenia.

Jezus ulitował się nad głuchoniemym i zabrał go na stronę. Sposób, w jaki go uzdrowił, jest bardzo szczególny, zwłaszcza dla współczesnego czytelnika. Otóż Jezus włożył palce w uszy niesłyszącego, następnie splunął na swój palec, dotknął nim języka niemego i westchnął. Możemy zrozumieć to, że Jezus dotknął chorych części ciała głuchoniemego, ale dlaczego westchnął? „Patrząc ku niebu, westchnął na myśl o tych uszach, które nie chciały otworzyć się na prawdę, i o tych językach, które odmawiały uznania Odkupiciela”²⁰.

Jezus w cudowny sposób przywrócił słuch głuchoniememu i sprawił, że zaczął on wyraźnie mówić. Jego westchnienie wskazuje granice, jakie Bóg nałożył na samego siebie w kwestii wolnego wyboru ludzkości. Bóg nie nagina ludzkiej woli. Ludzie mają prawdziwą wolność wyboru, komu powierzą kierowanie swoim życiem — Księciu Żywota czy księciu ciemności. Jezus mógł uzdrowić uszy niesłyszącego człowieka, ale nie mógł zmusić niewierzących serc, by uznały, że jest Mesjaszem.

Ta krótka historia ilustruje także to, czego Bóg może dokonać dla tych, którzy dobrowolnie zwracają się ku Niemu. Być może doświadczyłeś trudności w dzieleniu się wiarą, czując się jak niemowa i nie wiedząc, co powiedzieć. Ten cud może być dla ciebie źródłem nadziei, iż Pan Jezus może otworzyć twoje uszy, by stały się bardziej wyczułone na potrzeby bliźnich, oraz uzdolnić cię do dodawania im słowami otuchy w ich życiowym trudzie.

Jak korzystasz z darów słuchania i mówienia, które otrzymałeś od Boga? W jakim celu ich używasz?

²⁰ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 300.

Przeczytaj Mk 8,11-13. Jaka postawa faryzeuszów dotkliwie rozczarowała Jezusa?

.....

Dlaczego Jezus nie zademonstrował swojej boskiej mocy i nie przekonał wątpiących? Problem ten sięga końca 3. rozdziału *Ewangelii Marka*, gdzie Jezus mówi o grzechu przeciwko Duchowi Świętemu. Jeśli ktoś jest głuchy i ślepy na prawdę, to kolejne cuda, a nawet specjalne znaki z nieba, nie przekonają go. Zostaną odrzucone jak wszystko wcześniej. Nawet cuda nie wystarczą, by przekonać tych, którzy postanowili nie wierzyć.

Przeczytaj Mk 8,14-21. O czym zapomnieli uczniowie i jak Jezus wykorzystał tę okazję, by nauczyć ich ważnej prawdy?

.....

.....

Jezus postanowił ostrzec uczniów przed *kwasem* faryzeuszy i Heroda (zob. Mk 8,15), to znaczy ich sposobem postępowania (por. Mt 16,12).

Uczniowie nie rozumieli, o czym Jezus mówi. Sądziли, że ostrzega ich przed rzeczywistym kwasem chlebowym. Jak zawsze to było w takich sytuacjach, Jezus wyłożył im to jaśniej. Zadał im szereg pytań, w tym kilka retorycznych, wyrażających Jego zdziwienie i zawód z powodu braku zrozumienia Jego misji. Jego słowa nawiązują do tego, co powiedział w Mk 4,10-12 o tych, którzy są na zewnątrz i nie rozumieją. Jego mocne słowa miały wybudzić uczniów z duchowego letargu.

W Mk 8,19-20 Jezus zadaje proste pytania dotyczące oczywistych faktów: Jak wiele resztek chleba zebrali, gdy nakarmił pięć tysięcy mężczyzn (zob. Mk 6,30-44) oraz cztery tysiące osób (zob. Mk 8,1-10)? Pytania te miały uświadomić uczniom, że brak środków finansowych nie jest przeszkodą dla Jezusa, Mesjasza. Jego ostatnie pytanie w Mk 8,21 jest znowu retoryczne:

— „Jeszcze nie rozumiecie?”

Pomyśl o tym wszystkim, co do tej pory widzieli i czego doświadczyli z Jezusem.

Jak możemy się nauczyć zachowywać serce i umysł otwarte na obecność Boga i Jego miłość? Pomyśl, jak wiele mamy dowodów istnienia Boga i okazywania Jego miłości. Dlaczego czasami tak łatwo przychodzi nam wątpić?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Dzisiaj, podobnie jak dawniej, wśród naśladowców naszego Pana szerzy się subtelny i zwodniczy grzech. Jakże często nasza służba dla Chrystusa i nasza wspólnota z innymi kryją utajone pragnienie wywyższenia samych siebie! Jakże gotowa jest myśl na pochwały i jakże pragnie ludzkiego uznania! Egoizm i pragnienie drogi łatwiejszej niż wskazana przez Boga prowadzą do zastępowania boskich reguł ludzkimi teoriami i zwyczajami. Chrystus wypowiedział do swoich uczniów słowa ostrzeżenia:

— »Miejcie się na bacności i strzeżcie się kwasu faryzeuszów« (Mt 16,6).

Religia Chrystusa polega na oddaniu samego siebie. Gorliwość dla chwały Bożej jest pobudką zaszczipioną przez Ducha Świętego i tylko efektywna praca Ducha może tę pobudkę wszczepić. Tylko moc Boga może wygnać egoizm i obłudę. Taka zmiana jest oznaką Jego działania. Jeżeli przyjmowana przez nas wiara niszczy egoizm i hipokryzję oraz jeżeli prowadzi nas do szukania chwały Bożej, a nie naszej własnej, to możemy być pewni, że wszystko dzieje się we właściwym porządku. »Ojcze, uwielbij imię swoje!« (J 12,28), było myśłą przewodnią życia Chrystusa i, jeśli idziemy za Nim, musimy również my przyjąć ją jako motto naszego życia.

Chrystus rozkazuje nam »tak postępować, jak On postępował« (1 J 2,6). »A z tego wiemy, że go znamy, jeśli przykazania jego zachowujemy« (1 J 2,3)²¹.

PYTANIA DO DISKUSJI

1. Jakie chrześcijańskie zwyczaje pomagają ci zachować czystość serca?
2. Kim są „nieczyści” w twojej wspólnocie społecznej? Co możesz zrobić, by ukazać im ewangelię?
3. Podczas wspólnego studium biblijnego porozmawiajcie o tym, co możecie zrobić, by w prosty sposób głosić ewangelię waszym sąsiadom i mieszkańcom okolicy, w której mieszkacie.
4. Przeczytaj Mk 8,1-10, opis nakarmienia około czterech tysięcy ludzi. Jakie znaczenie w interpretacji tej ewangelicznej relacji ma fakt, iż tłum ten przypuszczalnie składał się głównie z pogan? Dlaczego miałyby to czynić różnicę?
5. Jak możemy pilnie wystrzegać się wewnętrznego pragnienia wywyższenia się, które wszystkim nam zagraża?

²¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 304. Przeczytaj także rozdział *Tradycja, Zniesienie barier oraz Prawdziwy znak*, w: tamże, s. 290-304.